

widzenia. Przy takim postawieniu sprawy ograniczona zostaje pretensja filozofów do powiedzenia czegoś o świecie obiektywnie, a więc z trzecioosobowego punktu widzenia. Można przecież twierdzić, że filozofia jest dyscypliną autonomiczną choćby dlatego, że posiada swój odrębny przedmiot. Poważne rozważenie tej możliwości wymagałoby jednak przyjęcia, że np. platonizm jest stanowiskiem, którego prawdziwości nie można z góry odrzucać.

Inna możliwa strategia polega na wskazaniu, że twierdzenia filozoficzne charakteryzują się o wiele większym stopniem ogólności niż twierdzenia nauk szczegółowych. W filozofii można spotkać przecież nie tylko pewne twierdzenia dotyczące bytu (a więc odnoszące się do wszystkiego, co istnieje), ale także poznania, prawdy etc. Można więc twierdzić, że filozofia ujmuje pewien ogólny aspekt rzeczywistości, który pozostaje niedostępny z poziomu nauk szczegółowych.

Mając na uwadze wymienione wyżej zastrzeżenia, należy potraktować tę pracę jedynie jako kolejny (choć ważny) krok w badaniach z zakresu metafizyki. Zapoznanie się z nią z pewnością umożliwi wyraźniejsze postawienie problemów dotyczących statusu filozofii w ogóle, ale także – co jest bardzo istotne – inspiruje do dalszej dyskusji na ten temat.

Błażej Gębura
doktorant w Katedrze Teorii Poznania
na Wydziale Filozofii KUL

Gillian Barker, Philip Kitcher, *Philosophy of Science. A New Introduction*, New York–Oxford: Oxford University Press 2014, ss. 180. Seria: *Fundamentals of Philosophy*, red. J.M. Fischer, J. Perry. ISBN 978-0-19-536619-8.

Od czasu publikacji Carla G. Hempel *Philosophy of Natural Science*¹, uznawanej za dzieło klasyczne w zakresie filozofii nauki, obserwuje się żywą aktywność w zakresie rozwoju tej dyscypliny, stojącej na styku epistemologii i metodologii nauk, logiki, a nawet historii, psychologii, socjologii, polityki i ekonomii nauki, wchodzących w skład naukoznawstwa. Publikowane w tym zakresie prace ujawniają instruktywnie swoiste kulisy uprawiania nauki, zwłaszcza przez uczonych-przyrodników, poczynając od sposobów formułowania hipotez, teorii naukowych czy innych struktur teoretycznych, ich roli w strukturze wiedzy, po kryteria testowania i uprawomocniania owych struktur. Zasadniczym rysem tych opracowań jest jednak ograniczenie się do immanentnej analizy natury nauki, jej

¹ C.G. Hempel, *Philosophy of Natural Science*, (seria: *Foundations of Philosophy*, red. E. i M. Beardsley), Englewood Cliffs: Prentice-Hall 1966; w języku polskim ukazały się: t e n ż e, *Podstawy nauk przyrodniczych*, tł. B. Stanosz, Warszawa: Wydawnictwa Naukowo-Techniczne 1968; t e n ż e, *Filozofia nauk przyrodniczych*, tł. B. Stanosz, Warszawa: Fundacja Aletheia 2001.

statusu metodologicznego i specyfiki stosowanych w niej metod oraz języka nauki. W mniejszym stopniu omawiano relacje nauki do innych dziedzin szeroko pojętej kultury.

Sposób podejmowania wspomnianych wątków determinowała określona koncepcja nauki i filozofii nauki. Dominujący w okresie ukazania się pracy Hempla logiczny empiryzm stanowił próbę „odczytania” nauki w perspektywie określonej epistemologii empiryzmu (za wzorcową uchodziła filozofia D. Hume’a) i za pomocą narzędzi formalnych. Nowe tendencje ujawniające się w metanauce umożliwiły poszerzenie zbioru problemów filozoficznych, które jawią się w kontekście rozważań dotyczących natury nauki, o zagadnienia z obszaru historii, socjologii, psychologii, a także polityki i ekonomii nauki. Niewątpliwym udziałem w tej modyfikacji miały trudności, w jakie wikłały się próby rozwiązania problemów formułowanych na gruncie logicznego empiryzmu, jak również dynamiczny rozwój nauki, zwłaszcza gwałtowny postęp w zakresie jej technologicznych aplikacji, a także rosnące znaczenie nauki we współczesnych przemianach kulturowych i społecznych, jak też wzrastające angażowanie znaczących nakładów finansowych na badania naukowe (łącznie z potrzebą wartościowania projektów, które „opłaca się bądź nie opłaca” sfinansować), co tłumaczy znaczenie polityki naukowej, nie tylko zresztą w wymiarze poszczególnych państw.

Nic więc dziwnego, że właśnie ta problematyka dominuje w najnowszym zarysie filozofii nauki autorstwa Gillian Barker i Philipa Kitchera, odróżniając się od wzorcowej pracy Hempla (s. X), którego pamięci została zadedykowana, ukazując, jak przeobraziła się omawiana dyscyplina na przełomie wieków. Tak zdeterminowany kontekst tłumaczy drugi człon tego zarysu: *Philosophy of Science. A New Introduction*, który ukazał się w ramach serii *Fundamentals of Philosophy*². Choć Barker specjalizuje się w filozofii biologii³, Kitcher natomiast koncentruje się na filozofii nauki z odniesieniami społecznymi⁴, to jednak zaproponowane ujęcie nie zakłada znajomości podstawowych dyscyplin

² W ramach tej serii, obok recenzowanej pracy, ukazały się: W. G l a n n o n, *Biomedical Ethics* (2004); R. K a n e, *A Contemporary Introduction to Free Will* (2005); J.R. S e a r l e, *Mind: A Brief Introduction* (2005); J.A. S i m m o n s, *Political Philosophy* (2007); G. W a r n k e, *Debating Sex and Gender* (2010).

³ Gillian Barker zajmuje się filozofią nauki, w szczególności filozofią biologii. Stopień doktora uzyskała na podstawie dysertacji pt. *Abstraction, Analogy and Induction: Toward a General Account of Ampliative Inference* na Uniwersytecie Kalifornijskim (USA). Barker pracuje jako Assistant Professor w Western University (Ontario, Kanada). Jej zainteresowania koncentrują się wokół problematyki uzasadniania przekonań empirycznych, natury wiedzy naukowej, wartości w nauce oraz szczegółowych zagadnień pojawiających się w kontekście nauk o życiu.

⁴ Philip Stuart Kitcher jest zaliczany do grona liczących się i wpływowych współczesnych historyków i filozofów nauki. Obecnie pracuje jako John Dewey Professor w Columbia University (NY). Początkowo zajmował się filozofią matematyki (*The Nature of Mathematical Knowledge*, 1983) oraz zagadnieniami filozoficznymi pojawiającymi się w kontekście nauk biologicznych (*Abusing Science: The Case Against Creationism*, 1982; *Vaulting Ambition: Sociobiology and the Quest for Human Nature*, 1985) i metodologii nauk (*The Advancement of Science: Science without Legend, Objectivity without Illusion*, 1993; *Science, Truth, and Democracy*, 2001). Współcześnie podejmuje kwestie, które wpisują się w społeczny kontekst nauki oraz problematykę na styku filo-

filozoficznych na poziomie akademickim. W zarysie tym dominuje ujęcie o charakterze intuicyjnym, a nade wszystko pogładowe, odwołujące się do praktyki badawczej i historii nauki (także w formie wyodrębnionych graficznie w strukturze tekstu studiów przypadków). Niewątpliwe ukierunkowanie tego zarysu na szersze grono osób uprawiających różne dziedziny nauki i interesujących się nauką tłumaczy wyakcentowanie roli pytań poszerzających horyzonty w rozumieniu meandrów dynamiki rozwojowej współczesnej nauki. Zamieszczona po każdym rozdziale anglojęzyczna bibliografia (*Suggestions for Further Reading*) pomaga w prowadzeniu dalszych, aspektywnych i pogłębionych studiów nad problematyką sprofilowaną w omawianej pracy.

Rozwój nauki uczynił z niej wyrafinowane zjawisko, dlatego pierwszy, bardzo krótki rozdział tej pracy, zatytułowany *Science and Philosophy*, autorzy poświęcili zagadnieniom elementarnym, koncentrując uwagę czytelnika na dwóch zasadniczych pytaniach: czy i jak możliwe jest zestawienie filozofii z nauką oraz czym ona jest, jak właściwie ją rozumieć? Źródeł doniosłości tych pytań należy upatrywać w społecznym zaangażowaniu nauki – problematyce stanowiącej swego rodzaju temat kulminacyjny pracy, ułatwiający także nieprzygotowanemu czytelnikowi zrozumienie prowadzonych rozważań. Należy zaznaczyć, że charakteryzując naukę autorzy mają na myśli nauki empiryczne, przyrodnicze (*science*); w publikacji nie ma zagadnień poświęconych filozofii nauk humanistycznych czy filozofii matematyki. Podjęty w części wprowadzającej dyskurs obejmuje więc klasyczne zagadnienia filozoficzne, które uzyskują oryginalne sformułowanie w kontekście rozwoju nauki, ukazywanego w ten sposób, by odwołując się do powszechnie znanych wątków (kontrowersje dotyczące zmiany klimatu, kategorii rasy), ukazać problemy, jakie rodzi uprawianie nauk empirycznych. Podejściu temu, jak się wydaje, przyświeca idea podniesienia świadomości przedsięwzięć badawczych, reflektowania praktyki naukowej, a także przybliżenia badań naukowych codziennemu doświadczeniu. Dopełniając ukazano przeobrażenia w obrębie samej nauki, eksponując wartościująco przejście od wyjaśniania celowościowego do poszukiwania przyczyn zjawisk w oparciu o dane empiryczne i ilościowe.

Typową dla publikacji z omawianej dziedziny zawartość (wewnętrzne problemy nauki) prezentuje rozdział drugi o wymownym tytule *The Analytic Project*, przy czym autorzy dążyli do zachowania dystansu co do oceny wagi tego przedsięwzięcia (s. X). W części tej zaprezentowano wpływową tradycję logicznego empiryzmu oraz zrekonstruowano specyfikę metanaukowych pojęć wyznaczających ówczesny dyskurs – konfirmacja, teoria,

zofii i literatury (*The Lives to Come: The Genetic Revolution and Human Possibilities*, 1996; *Living with Darwin: Evolution, Design, and the Future of Faith*, 2007; *The Ethical Project*, 2011; *Science in a Democratic Society*, 2011; *Death in Venice. The Cases of Gustav von Aschenbach*, 2013). Doro-bek Kitchera doczekał się dwóch opracowań w formie monografii: *Scientific Realism and Democratic Society. The Philosophy of Philip Kitcher*, red. W.J. Gonzalez, Amsterdam–New York: Rodopi 2011, wydanej w ramach serii *Poznań Studies in the Philosophy of the Sciences and the Humanities*, oraz *Philip Kitcher Pragmatic Naturalism*, red. M.I. Kaiser, A. Seide, Heusenstamm: ontos verlag 2013. W polskojęzycznej literaturze filozoficznej brak publikacji traktujących obszerniej o myśli P. Kitchera.

wyjaśnianie – inspirowanych potrzebą formalnej analizy nauki. Oceny osiągnięć tego okresu dokonano na przykładzie zabiegów epistemicznych wykorzystywanych przy rozwiązywaniu określonych zagadnień w naukach empirycznych (np. zastosowanie bayesowskiej teorii confirmacji do testów medycznych), doceniając wartość zastosowanych narzędzi bardziej w rozwiązywaniu wąskiego zakresu problemów niż jako przejaw uniwersalnej metody – do czego rościli sobie pretensje ich twórcy (s. 50). Ponadto, choć autorom tomu bliska jest tendencja do eksponowania roli czynników historycznych, kulturowych, społecznych i decyzyjnych w uprawomocnieniu i rozwoju ludzkiej wiedzy, to jednak z aprobatą przyjmują eliminację elementu spekulatywnego z filozoficznej refleksji nad nauką, charakterystyczną dla programu formalnego badania podstaw wiedzy (s. 46), gdyż sama nauka winna być przedsięwzięciem wolnym od czynników pozaracjonalnych. W tym kontekście omawiana praca wpisuje się w dominujący w filozofii analitycznej naturalizm⁵ (w szczególności naturalizm metodologiczny – zob. s. 67-70).

Odrębnym zagadnieniem jest próba obrony tezy o obiektywności wiedzy naukowej za cenę zakwestionowania prawomocności sądów wartościujących w nauce, co stanowi tło rozważań dotyczących tradycji empiryczno-formalnej. Prowadzenie badań naukowych bez „zakłóceń”, których podłoże stanowią żywione przez samych badaczy przekonania, nadzieje czy wyznawane wartości, wydaje się Barker i Kitcherowi myśleniem życzeniowym (s. 47). W innych publikacjach Kitcher *explicite* daje jednak wyraz doniosłości sądów wartościujących (pozapoznawczych) dla nauki rozumianej czynnościowo, np. w doborze tematów badawczych⁶, czy instytucjonalnie, mówiąc o tzw. idealnej wspólnocie badawczej⁷. Nic więc dziwnego, że także w *Philosophy of Science* znalazło się miejsce dla tej problematyki, którą zamieszczono w ostatnim rozdziale omawianej pracy, gdy sformułowano cel nauki jako dążenie do ujęcia „doniosłych prawd” (s. 137).

Z kolei rozdział *The View from the Sciences* traktuje o wpływie, jaki na filozoficzne pytania dotyczące natury przyrody i naszego w niej miejsca wywierają problemy formułowane w różnych obszarach nauki. Przyjęta w omawianym zarysie optyka tzw. nowej filozofii nauki zmieniła sposób ujęcia specyfiki tradycji funkcjonujących w tej dyscyplinie nauki. W miejsce, spotykanego zwykle w tego typu ujęciach, wykładu referującego najpierw zakładaną epistemologię i koncepcję celów nauki, autorzy zwracają uwagę na kwestie filozoficzne, które zrodziły się w praktyce badawczej nauk przyrodniczych, co niejednokrotnie pozwalało przeformułować same założenia filozoficzne.

⁵ Zob. też P. Kitcher, *The Naturalists Return*, „Philosophical Review” 101 (1992), s. 53-114 (przedruk w: *Preludes to Pragmatism. Toward a Reconstruction of Philosophy*, New York: Oxford University Press 2012, s. 22-69).

⁶ Ten aspekt ma niebagatelne znaczenie w ramach polityki nauki, jak choćby w rozdzielaniu środków finansowych na badania.

⁷ Szerzej na temat tych poglądów Kitchera zob. np. P. Kitcher, *Science, Truth, and Democracy*, New York: Oxford University Press 2001; tén z e, *Science in a Democratic Society*, New York: Prometheus Books 2011.

W tym kontekście warto wyeksponować dwa elementy stanowiska Barker i Kitchera. Pierwszy dotyczy kategorii redukcji, ujawniającej się w perspektywie rozważań nad zagadnieniem jedności nauki, jednego z dogmatów logicznego empiryzmu; wyraża się ona w próbie racjonalizacji poszukiwania uniwersalnych praw i sprowadzania jednych dyscyplin naukowych do innych, jak choćby genetyki do biologii molekularnej. Autorzy ci dostrzegają znaczenie interteoretycznych związków między strukturami różnych dyscyplin współczesnej nauki, gdy obiektami porównania bywają określone konstrukty teoretyczne, procedury metodologiczne czy język danej teorii. Równocześnie w sposób kategoryczny bronią swoistości każdego z działów nauki (s. 59). Wyrażają w tym względzie uznanie dla różnorodności podejść poznawczych, w tym wielości dyscyplin naukowych, choć nie są one traktowane przez nich jako równoprawne, co pozwala na formułowanie ocen co do stopnia rozwoju określonego obszaru badań i wykorzystywanych w tym aspekcie metod.

Równie istotne w omawianym przewodniku po filozofii nauki jest zwrócenie uwagi na społeczny wymiar nauki. Zagadnienie to podjęto w rozdziale *Science, History, and Society*. Nauka jawi się jako ważny, choć tylko jeden z wielu, element ludzkiej aktywności. Nic więc dziwnego, że wpływ na jej uprawianie ma kontekst publiczny – upodobania, interesy czy ambicje określonych jednostek czy środowisk, ugruntowane określonymi przekonaniami religijnymi lub politycznymi. Wpływ ten uwidacznia się już na poziomie wyboru pojęć, jako konstruktów, których stosowanie jest efektem aktywności specyficznej tylko dla człowieka; tylko on bowiem kategoryzuje świat; przyroda nie ma właściwego sobie języka, nie dzieli się na gatunki czy rodzaje. Postęp w nauce zostaje więc sprowadzony do sporządzania czegoś na wzór map rzeczywistości przydatnych w zaspokajaniu ludzkich potrzeb, przy czym wartość wybranego podejścia mierzy się jego efektywnością (s. 102-103), co wskazuje na pragmatyczne podejście w filozofii nauki, ujawniające się w ostatnich pracach Kitchera.

W tym kontekście w rozdziale *Critical Voices* Barker i Kitcher podejmują dyskusję z opiniami, które doszukują się istotnych ułomności czy wadliwości współczesnych przedsięwzięć naukowych. Społeczne oczekiwania kierowane wobec nauki, formułowane zwłaszcza wobec eksponowania znaczenia postępu w nauce na tle innych dziedzin kultury, stymulują potrzebę ulepszania tego przedsięwzięcia poznawczego, zwłaszcza gdy jest ono traktowane jako jedyne źródło wartościowej wiedzy. W związku z tym autorzy formułują wątpliwości co do doboru i (nie)dowartościowania określonych obszarów badawczych występujących we współczesnej praktyce badawczej.

Odpowiedzi na te pytania, wątpliwości, postulaty stara się dostarczyć rozdział ostatni, zatytułowany *Science, Values, and Politics*. Systematyzuje on współczesne poglądy na temat celów nauki. Naturalne pragnienie wiedzy, nieskrępowana wiara w możliwości nauki domagać się ma rozpatrzenia jej społecznego zakorzenienia. W tym kontekście istotna jest propozycja budowania wspólnoty badawczej (s. 151) – społeczności, w której będą brane pod uwagę różne punkty widzenia i potrzeby kierowane pod adresem nauki oraz model jej kierowania wykorzystujący zreflektowany osąd specjalistów. Ta naturalistyczna

koncepcja nauki „dobrze uporządkowanej” (*well-ordered science*)⁸, niejednokrotnie omawiana w publikacjach P. Kitchera, odpowiada założeniom epistemologii konsensualnej, która reguły uzasadniania teorii naukowych zastępuje decyzją doświadczonych delibratorów⁹. Konsensus naukowców pełni tu funkcję standardu epistemologicznego¹⁰.

W przedstawionym w *Philosophy of Science* ujęciu „dobrze uporządkowana” nauka ma charakter demokratyczny i egalitarny. Podejmowane w tym kontekście przedsięwzięcia ma wyznaczać grupa osób stanowiących reprezentację wielu możliwych ludzkich okoliczności i punktów widzenia. Podejście to rodzi skojarzenia z charakterystyczną np. dla Jürgena Habermasa¹¹ przestrzenią dyskusji krytycznej, otwartej dla każdego, w której jednostki wspólnie tworzą sferę „publicznego rozumu”. Zakłada się także, że jednostki badawcze są wspierane przez kompetentnych reprezentantów wszystkich możliwych grup interesów. Wymóg dywersyfikacji w obrębie wspomnianej grupy ma zniwelować sytuację uprzywilejowania czyichś interesów. Realizuje się on w „idealnej naradzie” (*ideal deliberation*) – dyskusji prowadzonej przez przedstawicieli rozmaitych środowisk i opcji. Jej celem jest wypracowanie konsensusu w zakresie ukierunkowania badań, sposobu ich przebiegu, określenia standardów akceptowania nowych twierdzeń oraz aplikacji wyników (s. 151). Ostatecznie więc tak rozumiana „idealna narada” odpowiada wymogom „dobrze uporządkowanej” nauki, ale równocześnie wpisuje się we wpływowy ideał *deliberative* czy *discursive democracy*, charakterystyczny nie tylko dla Habermasa, ale także tradycji pragmatycznej¹².

⁸ A. Lekka-Kowalik w książce *Odkrywanie aksjologicznego wymiaru nauki* (Lublin: Wydawnictwo KUL 2008) *well-ordered science* tłumaczy jako naukę „dobrze ukształtowaną”.

⁹ Należy zaznaczyć, że proponowana koncepcja domaga się wyspecjalizowanych delibratorów w dojrzałym demokratycznym społeczeństwie. Odrzuca się natomiast zarówno elitarny, jak i powszechny, w sensie możliwości wyrażenia głosu przez każdego indywidualnego człowieka, model kierowania nauką. Ten ostatni wiązałby się z „prostą demokracją” (*vulgar democracy*), prowadzącą do tyranii ignorantów, gdzie wyrażanie opinii rozumie się jako swego rodzaju koncert życzeń jednostkowych podmiotów, nie do końca zorientowanych w przedsięwzięciach badawczych i nie rozumiejących ich rozwoju. Demokratyzacja nauki domaga się kształtowania indywidualnych poglądów w oparciu o zbiorowy korpus wiedzy. Zob. P. Kitcher, *Science, Truth, and Democracy*, New York: Oxford University Press 2001, rozdz. 10 (w szczególności s. 117); tenże, *Science in a Democratic Society*, New York: Prometheus Books 2011, rozdz. 5 (w szczególności s. 126); P. Kawałec, *Poznanie w nauce*, [w:] *Epistemologia*, red. S. Janeczek, A. Starościc, (*Dydaktyka filozofii*, t. 4, red. S. Janeczek), Lublin: Wydawnictwo KUL 2014 (w druku). W innych publikacjach, jak choćby w *Preludes to Pragmatism. Toward a Reconstruction of Philosophy* (New York: Oxford University Press 2012, s. 9), P. Kitcher w odniesieniu do kierowania nauką wspomina o dwóch innych typach tyranii – bogactwa i władzy oraz większości – mogących ograniczać rozwój nauki.

¹⁰ Zob. Z. Hajduk, *Filozofia nauk przyrodniczych. Uaktualniony wybór elementarnych kwestii*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2012, s. 161-167.

¹¹ J. Habermas, *Strukturalne przeobrażenia sfery publicznej*, tł. W. Lipnik, M. Łukasiewicz, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2008.

¹² M. Bacon, *The politics of truth. A critique of Peircean deliberative democracy*, „Philosophy and Social Criticism” 36 (2010), nr 9, s. 1075-1091. Por. J. Dryzek, *Foundations and Frontiers of Deliberative Governance*, Oxford: Oxford University Press 2010.

Nawet tak sformułowany kontekst uprawiania nauki nie usuwa trudności w wyborze priorytetów badawczych ujmowanych w realnych warunkach uprawiania nauki, gdyż tak pojęta wizja „dobrze uporządkowanej” nauki jest jedynie idealizacją. Poszukiwanie wspomnianego konsensusu ma jednak pomóc w osiągnięciu stawianego nauce celu, jakim jest dążenie do doniosłych prawd (*significant truths*), które służą ubogaceniu „naszego” rozumienia świata; pozwalają „nam” dokonywać predykcji (prognozowania) zjawisk oraz ingerować w przyrodę zgodnie z „naszą” wolą (s. 137). Choć w omawianej publikacji nie ma bezpośrednich odniesień do dokonań Charlesa S. Peirce’a, Johna Deweya czy Williama Jamesa, to nietrudno dostrzec, co zasygnalizowano wyżej, że inspirujący wpływ na proponowaną koncepcję nauki ma specyficznie sprofilowany pragmatyzm. Nauka realizuje się w *praxis*, przez co winna oddziaływać na życie. Podobnie filozofia winna zwrócić uwagę na te problemy, które mają związek z codziennym życiem, z praktyką społeczną, oraz na potrzebę wykorzystania w dyskusjach filozoficznych kryterium znaczenia, które pierwszorzędnie nie miałoby charakteru poznawczego (czy semantycznego), natomiast pozwalałoby ocenić praktyczną doniosłość stawianych pytań i udzielanych na nie odpowiedzi. Filozofia winna więc odpowiadać na ludzkie potrzeby, zajmując się problemami „życiowo” pożądanymi. Budowane przez G. Barker i P. Kitchera stanowisko uwyraźnia więc program „odnowy filozofii nauki” w duchu pragmatyzmu.

Wydaje się, że zaprezentowana w recenzowanej pracy koncepcja nauki, wiążąca ją z potrzebami człowieka oraz postrzegana w wymiarze społecznym, jest nośna nie tylko poznawczo, ale także w wymiarze kulturowo-społecznym. Podobnie istotna jest próba wpisania dysput filozoficznych w ludzką codzienność, wyrażane przez nią pytania. Pod adresem tak pojętej wizji nauki można jednak skierować istotne wątpliwości. Wymieńmy kilka z nich. Choć w kształtowaniu wizji współczesnej nauki G. Barker i P. Kitcher doceniają rolę swoistego wielogłosu, to jednak z prowadzonego w ten sposób dyskursu zdają się wykluczać niektóre istotne przekonania, zwłaszcza ugruntowane w religii. Zarysowany obraz nauki jest podporządkowany racjonalistycznym standardom, gdyż kwestionuje prawo religii do wypowiedzania się na temat natury zjawisk przyrodniczych; traktuje ją więc jako nieuprawnioną alternatywę wobec nauki (s. 66-70). Podejście takie stwarza zagrożenie ograniczenia prawomocności konfesyjnie sprofilowanych punktów widzenia, funkcjonujących nie tylko w nauce, ale i w dyskursie publicznym. Wątpliwości budzi również osadzenie poszukiwania doniosłych prawd jedynie w ramach naturalizmu metodologicznego, co zawęża obszar dyskusji „idealnych deliberatorów”. Realizacja tego ambitnego projektu domaga się stworzenia uczciwych warunków dyskusji, jak również klarownej koncepcji demokracji, zapewniającej wymóg wolności w podejmowaniu przedsięwzięć naukowych, czego, jak wspomniano wyżej, nie podejmuje recenzowany zarys filozofii nauki.

Wydaje się jednak, że recenzowana publikacja urzeczywistnia wymogi kierowane pod adresem przewodników po poszczególnych dyscyplinach filozoficznych czy naukowych, tym bardziej że cenne z dydaktycznego punktu widzenia jest wykorzystanie licznych przykładów z historii nauki w zestawieniu z dyskutowanymi podówczas kwestiami filo-

zoficznymi. Ponieważ autorzy nie unikają eksplikacji własnych poglądów, integrując je z wywodami o charakterze referującym, lektura tej pracy wymaga świadomości „paradygmatu”, w ramach którego są one formułowane; wymaga także zrozumienia natury rewolucji metanaukowej, jaka ujawniła się we współczesnej kulturze naukowej. *Philosophy of Science. A New Introduction*, choć nie może zastąpić bardziej zobiektywizowanych i pełniejszych prac wprowadzających w problematykę tej dyscypliny, nawet wydanych na gruncie polskim, to z pewnością jest interesującym i aktualizującym – zgodnie ze zobowiązującym do tego podtytułem – ich uzupełnieniem, ukazując podejście, które ma istotny wpływ na kształtowanie kultury epistemicznej nie tylko na gruncie anglosaskim.

Anna Starościc
Katedra Historii Filozofii w Polsce
na Wydziale Filozofii KUL